

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Marek

Protokolant: star. sekr. sądowy Justyna Alfawicka

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r. w Legnicy

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko 1) (...)S.A. Oddział Zakłady (...)w P., 2) (...) S.A. Oddział Zakład (...)w R.

o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą

I. zasądza od strony pozwanej (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w R. na rzecz powoda S. D. następujące kwoty:

- 100.000 zł (słownie: sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

- 85.800 zł (słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od dnia 01 października 2012 r. do 30 marca 2015 r.,

- 1.183 zł (słownie: jeden tysiąc sto osiemdziesiąt trzy złote) miesięcznie płatną do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca poczynając od 01 kwietnia 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie wobec (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w R. oraz w całości wobec (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakłady (...) w P.,

III. zasądza od powoda na rzecz (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakłady (...) w P. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. zasądza od (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w R. na rzecz powoda kwotę 5.661 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje (...)Spółka Akcyjna Oddział Zakład (...) w R. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Legnicy) tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych kwotę 17.428 zł zaliczając te koszty w pozostałym zakresie na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Andrzej Marek

Sygn. akt V P 10/15

UZASADNIENIE

Powód S. D. w pozwie z dnia 31 marca 2015 r. wniósł o zasądzenie solidarnie od stron pozwanych:

1. (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. i

2. (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. :

- kwoty 160.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dożywotniej renty wyrównawczej w wysokości 2.954,00 zł miesięcznie, płatnej do dnia 10-ego dnia każdego miesiąca, począwszy od października 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki,
- ustalenie odpowiedzialności pozwanych ad. 1 i ad. 2 za szkody mogące powstać w związku z chorobą zawodową powoda.

Powód wniósł nadto o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że był zatrudniony w (...) S.A. z siedzibą w L. –Oddział Zakłady (...) w P. w okresie od 9 listopada 1984 r. do 31 grudnia 1995 r. na stanowisku ślusarz-konserwator (do 30 listopada 1985 r.) oraz ślusarz (od 1 grudnia 1985 r.). Następnie, w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 23 lipca 2009 r. pracował w (...) S.A. z siedzibą w L. –Oddział Zakład (...) w R. na stanowiskach: ślusarza (do 31 lipca 1997 r.), ślusarza-spawacza (do 31 lipca 2003 r.), sztygara zmianowego (do 31 grudnia 2005 r.), sztygara zmianowego-zastępcy sztygara oddziałowego (do 7 listopada 2008 r.) oraz p.o. sztygara oddziałowego (do 23 lipca 2008 r.). W styczniu 2009 r., na podstawie badań obrazowych i bronchoskopii, rozpoznano u niego zmianę guzową w 1 i 2 segmencie płuca prawego, obtupującą oskrzele górnopłatowe i częściowo oskrzele pośrednie oraz powiększone węzły chłonne przytchawicze. Po badaniu histopatologicznym zmiany zdiagnozowano jako rak płaskonabłonkowy płuca prawego. Powód został zakwalifikowany do leczenia chemioterapią. Następnie, w czerwcu 2009 r. przeszedł zabieg prawostronnej torakotomii i pneumonektomii z systemową limfadenektomią śródpiersia. W przebiegu pooperacyjnym zaobserwowano u niego zaburzenia rytmu serca o charakterze migotania przedsionków, co spowodowało konieczność zastosowania dodatkowego leczenia farmakologicznego. Ponadto, doszło do rozejścia się przedniego bieguna rany dot. powłok oraz nadważenia w zakresie komory poresekcyjnej. W lutym 2010 r. stwierdzono u niego następową retrakcję prawej połowy klatki piersiowej i przesunięcie narządów śródpiersia na prawą stronę. W związku z realnym zagrożeniem dla życia powoda w 2014 r. został on poddany zabiegowi wszczepienia rozrusznika serca. Powód podał, że już w sierpniu 2010 r. lekarz chorób wewnętrznych, pod opieką którego pozostawał, skierował go na badania w związku z podejrzeniem choroby zawodowej. W dniu 5 listopada 2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w L. wydał decyzję o stwierdzeniu u niego choroby zawodowej –nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, wskazując w uzasadnieniu, że powód w latach 1984 – 2009 narażony był na szkodliwe działanie pyłów arsenu i kadmu, które należą do uznanych czynników rakotwórczych dla ludzi, które odpowiadają za rozwój nowotworu w obrębie układu oddechowego, w szczególności w zakresie płuc. Zdaniem powoda, w wyniku wieloletniej ekspozycji na ww. substancje rakotwórcze u obu ww. pracodawców zachorował on na raka, który całkowicie zmienił życie jego oraz jego rodziny. Z związku ze spowodowanymi chorobą cierpieniami fizycznymi i psychicznymi powód podał, że adekwatnym do rozmiaru jego cierpienia będzie kwota zadośćuczynienia w wys. 160.000 zł. Odnośnie renty wyrównawczej powód zażądał kwoty w wys. 2.954 zł miesięcznie. Wskazał, że jego średnie miesięczne zarobki netto w 2008 r. wynosiły 7.153,99 zł, a aktualnie wynoszą 4.200 zł netto. Żądana renta stanowi zatem różnicę pomiędzy dochodami, jakie by uzyskiwał, a tymi jakie aktualnie uzyskuje. Uzasadniając żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość, powód podał, iż zgłoszenie tego żądania ma na celu zapobieżenie niekorzystnym dla niego skutkom związanym z upływem terminu przedawnienia oraz przeciwdziałanie pogorszeniu się jego sytuacji, albowiem w kolejnym procesie w związku z upływem czasu mógłby napotkać trudności przy wykazywaniu przesłanek odpowiedzialności. Podał też, że w związku

z tym, iż obaj pozwani zostali przez niego zawezwani do próby ugodowej i mieli 14 dni na spełnienie żądania – odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia liczy od dnia następnego po upływie ww. terminu, tj. od dnia 24 stycznia 2015 r.

Strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. – wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu ww. strona pozwana potwierdziła okres zatrudnienia u niej powoda, a odnosząc się do jego żądań – zakwestionowała ich zasadność w całości, podnosząc brak związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachorowaniem powoda na rak płuca a warunkami środowiska pracy u pozwanego. Zdaniem tej strony pozwanej, przyczyną choroby powoda jest fakt wieloletniego nałogowego palenia przez powoda papierosów, a nie warunki pracy. Podała, że występowanie w środowisku pracy powoda związków kadmu i arsenu było śladowe, a nadto, że wysoce wątpliwe jest, aby choroba powoda pojawiła się u niego po tak długim okresie od zaprzestania zatrudnienia powoda u niej, tj. po upływie 14 lat, podczas gdy w czasie tych 14 lat u powoda nie było stanu chorobowego. Ww. pozwany zakwestionował też swoją odpowiedzialność solidarną na podstawie art. 23(1) k.p. za ewentualne skutki dla zdrowia powoda powstałe w związku z zatrudnieniem powoda u drugiego pozwanego w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 23 lipca 2009 r.

Strona pozwana (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. – wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Na wstępie strona ta podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując, iż 3-letni termin do wytoczenia powództwa winien być liczony od dnia 27 sierpnia 2010 r., tj. od dnia, kiedy powód został skierowany na badania do (...) Ośrodka (...) we W. celem wykonania badań w związku z podejrzeniem choroby zawodowej, ewentualnie od dnia otrzymania zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 13 września 2010 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzeniem choroby zawodowej. Ww. strona pozwana podniosła, iż w okresie zatrudnienia powoda, regularnie wykonywane były u niej pomiary substancji toksycznych w środowisku pracy, w tym pyłów arsenu i kadmu. W wyniku dokonywanych pomiarów na stanowiskach podobnych do tych, na których powód świadczył pracę, nigdy nie stwierdzono występowania substancji toksycznych na poziomie przekraczającym najwyższe dopuszczalne stężenie (NDS). Wręcz przeciwnie, występowanie pyłów arsenu i kadmu stwierdzano na poziomie marginalnym, znacznie poniżej wartości NDS, a często poniżej poziomu oznaczalności (0,00 krotności NDS). Za każdym razem wyniki pomiarów wskazywały, że warunki pracy u niej są bezpieczne, co wynika z faktu, że prowadzi ona działalność gospodarczą o profilu usługowym, nie wykorzystując przy tym środków chemicznych zawierających w swoim składzie szkodliwe dla zdrowia arsen i kadm. Pozwany podniósł nadto, że powód, pracując na stanowiskach dozoru (sztygara zmianowy, z-ca sztygara oddziałowego, pełniący obowiązki sztygara oddziałowego), nie przebywał bezpośrednio przy pracownikach w chwili wykonywania powierzonych im zadań. Nie sposób zatem stwierdzić, że pracując na stanowiskach dozoru był narażony w jakimkolwiek stopniu na oddziaływanie pyłów zawierających szkodliwy arsen i kadm. Zdaniem tej strony pozwanej, przyczyną zachorowania powoda na raka płuc był nałóg – powód bowiem przez okres ok. 33 lat palił nałogowo papierosy w ilości ok. 20 papierosów dziennie. W ocenie pozwanego, roszczenie powoda jest niesłuszne nie tylko co do zasady, ale także co do wysokości. Kwota zadośćuczynienia 160.000 zł jest – zdaniem tej strony – zbyt wygórowana, a nadto winna ulec pomniejszeniu o kwotę otrzymanego przez powoda jednorazowego odszkodowania z ZUS w wys. 36.500 zł. Ponadto, zdaniem skarżącego, kwota zadośćuczynienia winna też ulec pomniejszeniu o stopień przyczynienia się powoda do szkody, w sytuacji gdyby Sąd uznał roszczenie powoda za słuszne co do zasady, a przyczynienie to winno ulec ustaleniu na poziomie ok. 70%.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. D. był zatrudniony w (...) S.A. z siedzibą w L. – Oddział Zakłady (...) w P. w okresie od 9 listopada 1984 r. do 31 grudnia 1995 r. na stanowisku ślusarz-konserwator (do 30 listopada 1985 r.) oraz ślusarz (od 1 grudnia 1985 r.). Następnie, w okresie od 1 stycznia 1996 r. do 23 lipca 2009 r. pracował w (...) S.A. z siedzibą w L. – Oddział Zakład (...) w R. na stanowiskach: ślusarza (do 31 lipca 1997 r.), ślusarza-spawacza (do 31 lipca 2003 r.), sztygara zmianowego (do 31 grudnia 2005 r.), sztygara zmianowego-zastępcy sztygara oddziałowego (do 7 listopada 2008 r.) oraz p.o. sztygara

oddziałowego (do 23 lipca 2008 r.). zmiana pracodawcy nastąpiła w oparciu o art. 23(1) k.p., tj. na skutek przejścia pracownika przez nowego pracodawcę.

Dowód: dokumenty z akt osobowych powoda

W styczniu 2009 r., na podstawie badań obrazowych i bronchoskopii, rozpoznano u powoda zmianę guzową w 1 i 2 segmencie płuca prawego, obtupującą oskrzele górнопłątowe i częściowo oskrzele pośrednie oraz powiększone węzły chłonne przytchawicze. Po badaniu histopatologicznym zmiany zdiagnozowano jako rak płaskonabłonkowy płuca prawego. Powód został zakwalifikowany do leczenia chemioterapią. Po otrzymaniu czterech kursów chemioterapii lekarz prowadzący powoda podjął decyzję o zakwalifikowaniu go do leczenia chirurgicznego. W czerwcu 2009 r. powód przeszedł zabieg prawostronnej torakotomii i pneumonektomii z systemową limfadenektomią śródpiersia w (...) Centrum (...) we W.. W przebiegu pooperacyjnym zaobserwowano u niego zaburzenia rytmu serca o charakterze migotania przedsionków, co spowodowało konieczność zastosowania dodatkowego leczenia farmakologicznego. Ponadto, doszło do rozejścia się przedniego bieguna rany dot. powłok oraz nadważenia w zakresie komory poresekcyjnej. Powód przeszedł zabieg torakoskopii, podczas której oczyszczono i wypłukano komorę poresekcyjną oraz założono szew wtórny rany. Powód opuścił szpital w dniu 13 lipca 2009 r.

W lutym 2010 r. stwierdzono u powoda następową retrakcję prawej połowy klatki piersiowej i przesunięcie narządów śródpiersia na prawą stronę. Stan ten został potwierdzony badaniami wykonanymi we wrześniu 2012 r., w marcu 2013 r. i we wrześniu 2013 r., przy czym w marcu 2013 r. stwierdzono u powoda przemieszczenie się serca na prawa stronę klatki piersiowej oraz łagodne zmiany degeneracyjne płatków zastawki mitralnej i trójdzielnej. W związku z tym, że stan ten zagrażał życiu powoda w lipcu 2014 r. został on poddany zabiegowi wszczepienia dwujamowego rozrusznika serca.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda k. 19-54

W sierpniu 2010 r. lekarz chorób wewnętrznych, pod opieką którego powód pozostawał, skierował go na badania w związku z podejrzeniem choroby zawodowej.

W toku postępowania o stwierdzenie choroby zawodowej u powoda (...)Ośrodek (...) we W. Oddział w L. zwrócił się o konsultację medyczną do Instytutu (...) w S.. Ww. Instytut w konsultacji z dnia 29 czerwca 2012 r. rozpoznał z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy –rak płuca u S. D. został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi. W treści ww. konsultacji podkreślono przy tym, że przy ustalaniu przyczyny powstania raka płuca u badanego nie bez znaczenia pozostaje też synergistyczne działanie dymu tytoniowego jako czynnika pozazawodowego.

W dniu 5 listopada 2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w L. wydał decyzję o stwierdzeniu u powoda choroby zawodowej –nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy. W uzasadnieniu decyzji ww. organ wskazał, że powód w latach 1984 – 2009 narażony był na szkodliwe działanie pyłów arsenu i kadmu, które należą do uznanych czynników rakotwórczych dla ludzi, które odpowiadają za rozwój nowotworu w obrębie układu oddechowego, w szczególności w zakresie płuc. Ww. decyzja została utrzymana w mocy przez (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego we W..

Dowód: dokumenty z akt postępowania o stwierdzenie u powoda choroby zawodowej, w tym

m.in.: decyzja nr (...) z dnia 05.11.2013 r. i decyzja nr (...) z

dnia 15.01.2014 r.

Pracując zawodowo u obu pracodawców: w (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. i w (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R., powód był narażony na zapylenie i czynniki chemiczne, w tym kadm i arsen –czynniki uznane za rakotwórcze u ludzi w odniesieniu do układu oddechowego. Tego rodzaju szkodliwe czynniki obecne są również w dymach spawalniczych. Nie ma przy tym znaczenia, przez jaką część zmiany roboczej wykonywane były prace

spawalnicze ani też czy wykonywane były one codziennie. Prace takie wykonywane były przez brygady remontowe odpowiedzialne za utrzymanie ruchu, nad którymi dozór pełnił powód. Powód jako pracownik dozoru był obecny na stanowiskach zajmowanych przez podległych mu pracowników, będąc jednocześnie narażonym na czynniki szkodliwe ich środowiska pracy.

Brak przekroczeń normatywów higienicznych (NDS) dla kadmu i arsenu w pomiarach środowiskowych nie ma znaczenia, gdyż nawet niewielka ilość czynnika karcinogennego może być odpowiedzialna za indukcję procesu rozrostowego i rozwój nowotworu złośliwego.

Z medycznego punktu widzenia moment powstania choroby zawodowej u powoda należy datować na przełom 2008/2009 r.

Wieloletni nałóg palenia papierosów przez powoda miał wpływ na rozwój u niego raka płuca prawego.

W przypadku powoda doszło do synergistycznego działania dwóch rodzajów czynników etiologicznych: zawodowych (kadm, arsen) i pozazawodowych (dym tytoniowy).

Dowód: opinia Instytutu (...) w S. k. 363-376

opinia uzupełniająca Instytutu (...) w

S. k. 423-428

dokumenty z akt postępowania o stwierdzenie u powoda choroby zawodowej

karta oceny ryzyka zawodowego z dnia 30.09.2013 r. k. 166-169

karty pomiaru substancji toksycznych k. 185-190

zeznania świadków:

J. S. k. 252v-253, e-protokół z 04.12.2015 r. 00:06:51 i nast.

S. B. k. 253, e-protokół z 04.12.2015 r. 00:43:04 i nast.

L. G. k. 253-253v, e-protokół z 04.12.2015 r. 01:02:25 i nast.

S. I. k. 253v-254, e-protokół z 04.12.2015 r. 01:45:45 i nast.

D. S. k. 254, e-protokół z 04.12.2015 r. 00:06:51 i nast.

przesłuchanie powoda k. 321v-322. e-protokół z 15.01.2016 r. 00:12:11 i nast.

S. D. palił papierosy przez ok. 25 lat z przerwami, w których próbował rzucić nałóg, ale bezskutecznie. Dziennie wypalał od kilku do kilkunastu papierosów. Przeważnie palił w pracy, w domu rzadziej, gdyż żona mu nie pozwalała. W momencie, kiedy dowiedział się o chorobie płuc, w styczniu 2009 r. rzucił palenie.

Powód, po zdiagnozowaniu raka płuca, załamał się, wycofał się z życia. Ciężko znosił chemioterapię: wymiotował, był bardzo osłabiony, miał silne bóle głowy, drętwiały mu kończyny.

Przed chorobą stan psychiczny i fizyczny powoda był bardzo dobry. Powód był osobą w pełni sprawną fizycznie, a czynności dnia codziennego, w tym dbanie o gospodarstwo domowe, ogród i wykonywanie czynności wymagających wysiłku fizycznego, nie sprawiały mu żadnych trudności. Powód cieszył się życiem, spędzał aktywnie wolne chwile z rodziną, znajomymi. Był w trakcie remontu domu, który otrzymał w spadku.

W chwili obecnej powód jest osobą niepełnosprawną. Pobiera rentę z tytułu niezdolności od pracy i nie jest zdolny do wykonywania jakiejkolwiek pracy oraz do samodzielnego dbania o gospodarstwo domowe. Prace domowe oraz najprostsze czynności, takie jak np.: wchodzenie po schodach, schyłanie się, by ubrać buty, toaleta, sprawiają powodowi duże trudności ze względu na niedostateczne dotlenienie organizmu spowodowane brakiem prawego płuca. Niedotlenienie powoduje u powoda ciągle duszności, zawroty i bóle głowy, nadmierną potliwość oraz bóle w okolicach serca, w konsekwencji czego powód aktualnie nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie bez pomocy osób trzecich. Powód przeważnie przybywa w domu, prowadzi tryb siedzący, przed telewizorem. Gdy jest ładna pogoda powód przebywa na ogrodzie, ale nie wykonuje tam żadnych prac fizycznych, co najwyżej podlewa trawę i kwiaty. Prace typu rąbanie drewna czy koszenie trawy wykonuje albo jego syn albo zaprzyjaźniony kolega. Powód na ogrodzie przeważnie siedzi w hamaku, czasami spaceruje. Gdy spaceruje, nie oddala się zbyt daleko od domu, gdyż boi się o swoje życie, że może np. zasłabnąć. Powód nie robi zakupów, nie sprząta w domu. W zasadzie nie jeździ samochodem, gdyż czynność ta sprawia mu ból fizyczny. Pogorszeniu uległ w dużym stopniu też stan psychiczny powoda, na co wpływ ma w szczególności świadomość stałego zagrożenia życia, brak możliwości samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym bez pomocy osób trzecich i lekarstw oraz utrata dochodów spowodowana koniecznością przejścia na rentę z tytułu całkowitej niezdolności od pracy. Powoda często dopadają ataki paniki, w szczególności w trakcie duszności, w tym również nocą, wykazuje także objawy klaustrofobii. Powód wymaga oszczędzającego trybu życia, co związane jest z licznymi ograniczeniami, w szczególności w zakresie wysiłku fizycznego. Uszczerbek na jego zdrowiu spowodowany skutkami choroby zawodowej wnosi aktualnie 80%.

Dowód: opinia Instytutu (...) w S. k. 363-376

zeznania świadków :

K. D. k. 193-193v, e-protokół z 03.07.2015 r. 00:19:16 i nast.

M. D. (1) k. 193v-194, e-protokół z 03.07.2015 r. 00:43:40 i nast.

M. D. (2) k. 194-194v, e-protokół z 03.07.2015 r. 00:57:43 i nast.

G. K. k. 194v-195, e-protokół z 03.07.2015 r. 01:35:36 i nast.

M. R. k. 195, e-protokół z 03.07.2015 r. 01:58:08 i nast.

H. Z. k. 195-195v, e-protokół z 03.07.2015 r. 02:05:40 i nast.

przesłuchanie powoda k. 321v-322. e-protokół z 15.01.2016 r. 00:12:11 i nast.

Pismem z dnia 11 września 2014 r., nadanym w placówce operatora pocztowego w dniu 26 września 2014 r., powód złożył do Sądu Rejonowego w Lubinie wniosek o zavezwanie pozwanych do próby ugodowej. Wniosek o zavezwanie do próby ugodowej pozwany (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P. otrzymał w dniu 5 stycznia 2015 r., a pozwany (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. – w dniu 9 stycznia 2015 r. Obaj pozwani odpowiedzieli, że zawarcie ugody z powodem jest niemożliwe, wskazując między innymi, że to nie warunki pracy, lecz palenie papierosów przez powoda stało się przyczyną jego choroby. Na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie doszło do zawarcia ugody pomiędzy stronami.

Dowód: dokumenty z akt sprawy o sygn. I Co 1974/14, w tym: wniosek o zavezwanie do

próby ugodowej z dnia 11.09.2015 r., odpowiedzi na wniosek stron pozwanych,

zwrotne potwierdzenia odbioru odpisu wniosków przez pozwanych

Powód jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym z przyczyny o symbolu (...) na stałe.

Z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem choroby zawodowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił powodowi jednorazowe odszkodowanie w kwocie 36.500,00 zł. Organ rentowy ustalił, że stały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 50%.

Dowód: orzeczenia (...)w L. z dnia 20.03.2009 r., 27.04.2011 r. i 08.05.2013 r.

k. 79-81

orzeczenie LO ZUS z dnia 29.10.2014 r. k. 82

pismo ZUS I/L. z dnia 29.05.2015 r. k. 140-141

Stosunek pracy powoda ustał z dniem 23 lipca 2009 r. na skutek niezdolności do pracy wskutek długotrwałej choroby, w oparciu o art. 53 § 1 pkt 1 k.p. Przed ustaniem stosunku pracy powód zarabiał średnio ok. 7.150 zł netto miesięcznie.

W okresie od 23 lipca 2009 r. do 31 sierpnia 2014 r. powód pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Wysokość tego świadczenia do wypłaty (netto) wynosiła od 2.306,28 zł (w październiku 2011 r.) do 2.494,98 zł (w sierpniu 2014 r.). Od 1 września 2014 r. powód otrzymuje rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Wysokość tego świadczenia od marca 2016 r. wynosi ok. 4.260,42 zł netto, a we wcześniejszym okresie, tj. od czerwca 2015 r. do lutego 2016 r. – wynosiła 4.251,04 zł netto.

Należna powodowi za okres od 1 października 2011 r. do 31 marca 2015 r. skapitalizowana renta wyrównawcza winna wynosić 85.800 zł, a bieżąca renta wyrównawcza od 1 kwietnia 2015 r. – 1.183 zł miesięcznie.

Dowód: zeznania podatkowe powoda za lata: 2008, 2011, 2012 i 2013 k. 76-78, 83-85

pismo ZUS I/L. z dnia 29.05.2015 r. k. 140-141

pismo ZUS I/L. z dnia 20.02.2017 r. k. 453

wyliczenie renty wyrównawczej powoda k. 494-494v

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne w stosunku do pozwanej ad. 2 – (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. oraz niezasadne w stosunku do pozwanej ad. 1 – (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P..

Na wstępie rozważań w pierwszej kolejności odnieść się należy do złożonego przez pozwaną ad. 2, tj. (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R., zarzutu najdalej idącego –tj. przedawnienia roszczeń powoda.

W myśl art. 442(1) § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 3 ww. przepisu).

Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne. Trudności z określeniem tego momentu pojawiają się w sytuacji, w której szkoda na osobie nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała bądź rozstrój zdrowia lub skutki zdarzenia wywołującego szkodę nakładają się na schorzenie samoistne, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Dlatego też, w orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się spowodowanej warunkami pracy choroby zawodowej, terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w

konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Dopiero świadomość tych elementów wyczerpuje dyspozycję art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (aktualnie art. 442(1) § 1 k.c.), gdyż dopiero wówczas poszkodowany pracownik dowiaduje się o przyczynach, które spowodowały u niego stan chorobowy i o istnieniu występującego schorzenia jako choroby zawodowej. Dowiedzenie się przez pracownika o takich faktach stanowi potwierdzenie jego podejrzeń co do uszczerbku na zdrowiu wywołanego warunkami pracy. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1967 r., I PR 354/67, OSNCP 1968 nr 8-9, poz. 146; z dnia 16 kwietnia 1999 r., II UKN 579/98, PiZS 1999 nr 10, str. 40, z dnia 21 grudnia 2004 r., I PK 122/04, OSNP 2005 r. nr 24, poz. 390, z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006 r. nr 13-14, poz. 219 i z dnia 15 listopada 2007 r., II PK 62/07, OSNAPiUS 2009 nr 1-2, poz. 4, str. 16 i orzeczenia tam powołane).

Mając powyższe na uwadze, w rozpoznawanej sprawie zarzut przedawnienia uznać należało za niezasadny. W ocenie Sądu bowiem momentem, w którym powód najwcześniej mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia –we wskazanym wyżej rozumieniu– nie był moment –jak sugerowała strona pozwana ad. 2- skierowania powoda w dniu 27 sierpnia 2010 r. na badania do (...) Ośrodka (...) we W. w związku z podejrzaniem choroby zawodowej, czy moment otrzymania zawiadomienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w L. z dnia 13 września 2010 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego w związku z podejrzaniem choroby zawodowej, lecz dopiero moment otrzymania konsultacji Instytutu (...) w S. z dnia 29 czerwca 2012 r., w którym Instytut ten rozpoznał z wysokim prawdopodobieństwem, że nowotwór złośliwy – rak płuca u S. D. został spowodowany działaniem czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze dla ludzi (k. 57). Dopiero ta konsultacja, wydana przez kompetentną placówkę medyczną –zdaniem tut. Sądu– może być uznana za miarodajne źródło wiedzy powoda o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za szkodę, w przeciwieństwie do wcześniejszych występujących w jego sprawie jedynie przypuszczeń.

Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, w szczególności z akt sprawy o sygn. I Co 1974/14 – termin przedawnienia został dodatkowo przez powoda przerwany zawezwaniem obu stron pozwanych do próby ugodowej przed Sąd Rejonowy w Lubinie wnioskiem z dnia 11 września 2014 r., nadanym w placówce pocztowej w dniu 26 września 2014 r. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło. Jednakże na skutek ww. zawezwania doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń powoda (art. 123 § 1 k.c.). Po zakończeniu ww. sprawy, czyli od dnia 30 stycznia 2015 r., kiedy to Sąd Rejonowy w Lubinie stwierdził, że do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło, termin powyższy zaczął biec na nowo –w myśl art. 124 § 1 i 2 k.c. Dlatego też, mając na uwadze powyższe fakty, nie można uznać, że roszczenia powoda wywiedzione w pozwie wniesionym dnia 31 marca 2015 r. są przedawnione.

W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie zaistniały podstawy do przypisania odpowiedzialności za szkodę na osobie powoda stronie pozwanej ad. 2, tj. (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R..

Wprawdzie powód domagał się spełnienia jego roszczeń solidarnie od obu stron pozwanych –od obu zakładów pracy, w których był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, jednakże –zdaniem Sądu– przepis art. 23(1) § 2 k.p. nie pozwolił na przypisanie odpowiedzialności (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P., tj. dotychczasowemu pracodawcy powoda.

W myśl cyt. art. 23(1) § 2 k.p., za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy (a takimi niewątpliwie są -mające ze źródło w chorobie zawodowej powoda- roszczenia o zadośćuczynienie i o rentę uzupełniającą), powstałe przed przejściem części zakładu pracy na innego pracodawcę, dotychczasowy i nowy pracodawca odpowiadają solidarnie.

W rozpoznawanej sprawie wątpliwości nie było, że z dniem 1 stycznia 1996 r. powód został przejęty w trybie wspomnianego art. 23(1) k.p. przez nowego pracodawcę – (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R.. Wątpliwości Sądu nie budzi przy tym, że cyt. wyżej przepis samodzielnie reguluje następstwa wstąpienia do indywidualnego stosunku pracy w miejsce dotychczasowego pracodawcy nowego pracodawcy. Z treści tego przepisu i jego charakteru, a zwłaszcza wyjątkowości regulacji w nim wprowadzonej, wynika nadto (z wniosku a contrario), że za

zobowiązania powstałe po przejściu zakładu pracy odpowiada wyłącznie nowy pracodawca. Przepis ten zatem nie tylko nie wprowadza, ale wręcz wyklucza odpowiedzialność dotychczasowego pracodawcy za zobowiązania powstałe po przejściu zakładu pracy. Powyższe oznacza, że w ww. przepisie dokonana jest pełna regulacja odpowiedzialności pracodawców w przypadku przejęcia zakładu pracy i brak jest podstaw do sięgania w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego, poprzez art. 300 k.p. (w wyroku z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 458/98, OSNAPiUS 2000 Nr 6 poz. 251, Sąd Najwyższy wyraźnie orzekł, że w razie przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę nie stosuje się art. 519 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Ratio legis uregulowania zawartego w art. 23(1) § 2 k.p. ma bowiem na celu ochronę interesu pracownika w związku ze zmianą pracodawcy i istnieniem zaległych zobowiązań powstałych jeszcze u poprzedniego pracodawcy.

Dla stwierdzenia zatem odpowiedzialności solidarnej obu pozwanych w myśl cyt. wyżej regulacji prawnej, należałoby stwierdzić, że zobowiązania z tytułu choroby zawodowej powstały u poprzedniego pracodawcy. W ocenie Sądu zaś, zobowiązanie wynikające z choroby zawodowej nie może powstać wcześniej niż sama choroba zawodowa. U powoda choroba zawodowa stwierdzona została w decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z dnia 5 listopada 2013 r. Natomiast opiniujący w niniejszej sprawie biegli sądowi z Instytutu Medycyny (...) w S., oceniając moment powstania choroby zawodowej powoda z punktu widzenia medyczne, wskazali na przełom 2008 i 2009 r. Mając to na uwadze, nie sposób uznać, że zobowiązania z tytułu choroby zawodowej powoda powstały przed jego przejściem przez nowego pracodawcę, czyli przed dniem 1 stycznia 1996 r., gdy pracował na rzecz (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w P.. Natomiast w związku z tym, że na pewno powstały po dniu przejęcia, czyli w czasie zatrudnienia w (...) S.A. Oddział Zakład(...)w R. –ten właśnie podmiot jest odpowiedzialny, zdaniem Sądu, za całość zgłoszonych przez powoda roszczeń.

Odpowiedzialność tę określa art. 435 § 1 k.c. i podstawa ta nie była przez strony kwestionowana. Zasadnicze zarzuty strony pozwanej ad. 2 odnośnie zasady ponoszenia przez nią odpowiedzialności za skutki choroby zawodowej powoda sprowadzały się natomiast do kwestionowania związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy powoda u tej strony a wystąpieniem u niego choroby zawodowej w postaci raka płuc, w szczególności w sytuacji gdy powód przez wiele lat palił papierosy. Dla ustalenia powyższego związku Sąd zwrócił się o opinię do jednego z dwóch uznanych w Polsce i profesjonalnych Instytutów Medycyny Pracy, a mianowicie do Instytutu (...) w S.. Opinia sporządzona przez ten Instytut (wraz z opinią uzupełniającą), w połączeniu z dokumentacją z postępowania o stwierdzenie choroby zawodowej u powoda oraz z zeznaniami świadków, w ocenie Sądu, daje podstawy do stwierdzenia, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy u ww. strony pozwanej a powstaniem u powoda nowotworu złośliwego płuca prawego.

W tym miejscu warto przypomnieć, że w orzecznictwie sądowym od dawna przyjmuje się, że gdy chodzi o ustalenie przyczyny utraty lub pogorszenia zdrowia ludzkiego istnienie związku przyczynowego z reguły nie może być absolutnie pewne, dlatego też wystarczy ustalenie z dostateczną dozą prawdopodobieństwa istnienia związku przyczynowego (por. np. wyroki SN: z dnia 17 czerwca 1969 r., II CR 165/69 i z dnia 11 października 1972 r., II PZ 288/72). Sama zresztą definicja „choroby zawodowej” zawiera stwierdzenie „o wysokim prawdopodobieństwie”. W myśl bowiem art. 235(1) k.p. – za chorobę zawodową uważa się chorobę, wymienioną w wykazie chorób zawodowych, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy, zwanych „narażeniem zawodowym”.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie było potrzeby badania –jak sugeruje to strona pozwana– indywidualnego ryzyka zawodowego celem ustalenia przyczynienia się do powstania u powoda schorzenia w postaci raka płaskonabłonkowego płuca. Na potrzebę taką bowiem nie wskazywali opiniujący w niniejszej sprawie biegli sądowi. A nadto, z opinii ww. biegłych wynika w sposób oczywisty, że nie ma istotnego znaczenia, czy prace spawalnicze, w których uczestniczył bądź które nadzorował powód wykonywane były codziennie, czy też w dłuższych odstępach czasu, ani też jaką część dniówki roboczej zajmowały, albowiem niewątpliwym jest, że czynniki szkodliwe występowały w dymach spawalniczych, a powód z racji nadzoru stanowisk pracy przy których takie szkodliwe warunki występowały, również był narażony na ich działanie. Ponadto, dla orzekania i zawodowej etiologii schorzeń

nowotworowych nie ma znaczenia, że u strony pozwanej kadm i arsen nie przekraczały normatywów higienicznych (NDS), albowiem nawet ich niewielka ilość może być odpowiedzialna za indukcję procesu rozrostowego i rozwój nowotworu złośliwego. Występowanie zaś powyższych czynników w sposób niebudzący wątpliwości potwierdzone zostało w dochodzeniu epidemiologicznym organów Inspekcji Sanitarnej, a także w zeznaniach przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, mimo że w swoich zeznaniach umniejszali oni rolę występowania tych czynników poprzez m.in. podkreślanie występowania ich w minimalnych stężeniach. W ocenie Sądu, opinia Instytutu (...) w S. wraz z opinią uzupełniającą sporządzone zostały w sposób jasny, rzetelny, przez biegłych sądowych posiadających wysoce specjalistyczną wiedzę i których profesjonalizmu żadna ze stron procesu nie podważała. Opinia ta, zdaniem Sądu, zawiera wnioski uprawnione w świetle wiedzy medycznej i całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, w tym ustaleń organów Inspekcji Sanitarnej odnośnie występowania u obu stron pozwanych czynników zapylenia i czynników chemicznych, w tym w szczególności kadmu i arsenu –czynników uznanych za rakotwórcze dla układu oddechowego człowieka. Co prawda strona pozwana podnosiła, że chorobę nowotworową wywołują kadm i arsen w określonej postaci, jak i że związki takie powstają przy wydobywaniu i przeróbce metali nieżelaznych, a powód przy takich pracach nie pracował, to jednak na uwagę zasługuje, że biegli wyraźnie stwierdzili, że ww. związki rakotwórcze występują także w dymach spawalniczych, a przy takich pracach powód na pewno pracował. Nie jest przy tym konieczne, aby w środowisku w którym występuje dym spawalniczy powód pracował zawsze i przez całą dniówkę roboczą, gdyż nawet niewielkie ilości ww. pierwiastków przenikają do układu oddechowego człowieka, powodując w nim niekorzystnie dla zdrowia zmiany. Raz jeszcze podkreślenia w tym miejscu wymaga, że związek przyczynowy pomiędzy czynnikami szkodliwymi dla zdrowia człowieka występującymi w środowisku pracy nie musi być –dla uznania odpowiedzialności zakładu pracy za chorobę zawodową pracownika– 100-procentowy. Wystarczy bowiem, że związek ten będzie wysoce prawdopodobny. A taki –jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w tym opinii Instytutu (...) w S. - w rozpoznawanej sprawie wystąpił, choć –co również należy podkreślić– warunki pracy w (...) S.A. Oddział Zakład (...) w R. nie były jedyną przyczyną powstania choroby zawodowej u powoda. W ocenie Sądu, w świetle powyższych uwag i ustaleń nie było potrzeby powoływania w niniejszej sprawie innych biegłych sądowych. Skoro zastrzeżeń do profesjonalizmu, w tym kwalifikacji biegłych sądowych z Instytutu (...) w S. w niniejszej sprawie nie było, to -zdaniem Sądu- zasięganie opinii w drugim tego samego typu Instytucie nie miało sensu, a jedynie powodowałoby nieuzasadnione przedłużenie postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala na stwierdzenie występowania adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy warunkami pracy u strony pozwanej ad. 2 a chorobą zawodową powoda. Sąd uznał jednocześnie, iż do choroby tej nie przyczyniły się tylko i wyłącznie warunki, w jakich powód świadczył pracę, ale także sam powód, który – jak zeznał – palił tytoni z przerwami przez prawie 25 lat, w tym w większości w pracy. W ocenie Sądu, w rozpoznawanej sprawie nie ma znaczenia, że nikt ze strony pracodawcy nie informował powoda o możliwym szkodliwym działaniu arsenu i kadmu w powiązaniu z dymem papierosowym, albowiem –obiektywnie rzecz ujmując- już samo palenie jest działaniem szkodliwym dla własnego zdrowia, a powszechnie jest też wiadomym, że może ono wywoływać negatywne skutki dla zdrowia człowieka w postaci powstawania nowotworów, w tym w szczególności w zakresie układu oddechowego, nawet bez pracy w warunkach szkodliwych. To, że palenie przez powoda papierosów przyczyniło się do powstania u niego choroby zawodowej potwierdzają nie tylko dokumenty z akt sprawy o stwierdzenie choroby zawodowej, ale także opinia Instytutu (...) w S..

W związku z tym, że wieloletnie nałogowe palenie przez powoda tytoniu miało – jak to określili biegli sądowi opiniujący w niniejszej sprawie, jak i biegli opiniujący w sprawie o stwierdzenie choroby zawodowej powoda – synergistyczne działanie z kadmem i arsenem, a za palenie i tym samym przyczynienie się do powstania choroby zawodowej odpowiada sam powód, Sąd uznał, że przyczynił się on do powstania szkody w 40%. O taki też procent Sąd pomniejszył wszystkie przysługujące powodowi świadczenia w niniejszej sprawie.

Jednym z nich było zadośćuczynienie, którego wysokość powód oszacował na kwotę 160.000 zł. Roszczenie to znajduje swe oparcie w treści przepisów art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pojęcie krzywdy w rozumieniu cyt. art. 445 k.c. obejmuje wszelkie następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze cierpień fizycznych (ból i inne dolegliwości), jak i w sferze cierpień psychicznych (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia itp.). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98 oraz z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98). W przedmiotowej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, że choroba zawodowa, jakiej doznał powód –rak złośliwy płuca prawego– spowodowała u niego wiele cierpień fizycznych i psychicznych. Potwierdzają to nie tylko zeznania świadków –członków rodziny i znajomych powoda, ale także opinia Instytutu (...) w S.. Z dowodów tych wynika, że sam fakt dowiedzenia się o chorobie i związana z tym obawa o życie, a następnie związane z chorobą zabiegi chemioterapii, ciężko przechodzone, zabieg chirurgiczny usunięcia płuca prawego i związane z nim następce komplikacje, jak i późniejsze komplikacje zdrowotne związane z przesunięciem organów wewnętrznych, były dla powoda wykańczające fizycznie i psychicznie. Okres długotrwałego pobytu w szpitalu, walka o życie, a następnie nieustający proces leczenia, licznych wizyt lekarskich, zabiegów i ciągłego przyjmowania leków odbiły piętno na zdrowiu psychicznym powoda. Podobnie jak aktualny stan zdrowia, w którym powód jest osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy, musi prowadzić bardzo oszczędzający tryb życia, bez wysiłku fizycznego, przez co czuje się nieprzydatny rodzinie, wycofany. Nie bez znaczenia jest przy tym uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany chorobą, który opiniujący w sprawie biegli sądowi ocenili na 80%.

Mając powyższe na uwadze –zdaniem Sądu– żądana przez powoda w pozwie kwota zadośćuczynienia nie jest kwotą wygórowaną. Przy jej określaniu Sąd miał na uwadze rozmiar doznanych przez powoda obrażeń i związanych z nimi cierpień fizycznych oraz psychicznych, jak również czas ich trwania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wskazać należy, iż użyte w art. 445 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że szkoda powoda została już częściowo zrekomensowana, albowiem otrzymał on z ZUS kwotę 36.500 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, Sąd uznał, iż „odpowiednią sumą” obejmującą całość niezrekomensowanych jeszcze cierpień fizycznych i psychicznych powoda będzie kwota 160.000 zł, przy czym po jej pomniejszeniu o ustalone wyżej przyczynienie się powoda (w 40%) Sąd zasądził na jego rzecz od strony pozwanej ad. 2 kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwo S. D. –jako niezasadne– oddalił, o czym orzekł w pkt II wyroku.

O odsetkach ustawowych od ww. kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu –tj. od dnia 24 stycznia 2015 r., w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Wezwaniem strony pozwanej do zapłaty zadośćuczynienia było bowiem pismo powoda z dnia 11 września 2014 r. –zawezwanie do próby ugodowej– doręczone tej stronie w dniu 9 stycznia 2015 r. A skoro strona ta nie uczyniła zadość ww. żądaniu powoda w terminie 14 dni od wezwania, zasadnym jest jej obciążenie z powyższego tytułu odsetkami ustawowymi na rzecz powoda od dnia następnego po upływie ww. 14-dniowego terminu do zapłaty.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również renty uzupełniającej w wys. 2.954 zł miesięcznie.

Stosownie do treści art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Szkoda wyraża się różnicą między potencjalnymi dochodami, jakie poszkodowany przypuszczalnie osiągnąłby w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała, a wszelkimi dochodami, jakie może faktycznie w tym okresie osiągać bez zagrożenia stanu zdrowia, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych konkretnego przypadku, także zawnionych przez poszkodowanego przyczyn niewykorzystywania zachowanej zdolności do pracy (por. wyroku SN z dnia 18 lipca 1972 r., I PR 209/72 i z dnia 28 stycznia 1970 r., II CR 634/69, OSNCP 1970 nr 12, poz. 227). Renta z tytułu utraty zdolności do

pracy powinna zatem rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Z kolei przy ustalaniu dochodów poszkodowanego uwzględnić trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale także jego zdolność zarobkową, jeżeli jej nie wykorzystuje, zważywszy na posiadane kwalifikacje i realnie istniejące możliwości na rynku pracy. Poszkodowany jest obowiązany do wykorzystania zachowanej zdolności do pracy. Ustalając zaś (dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej) zarobki hipotetyczne, jakie uprawniony mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego. Przy braku szczególnych okoliczności, które winien wykazać powód, z reguły nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków najwyższych, bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w placówkach oferujących najwyższe zarobki, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany rzeczywiście byłby w takiej placówce zatrudniony (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00). W wyroku z dnia 23 listopada 2010 r. (I PK 47/10) Sąd Najwyższy orzekł, że rentę odszkodowawczą (regulowaną przepisami kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto (bez uwzględnienia tej części potencjalnych dochodów, która należałoby potraktować jako zaliczkę na podatek dochodowy oraz składkę na ubezpieczenia społeczne, ponieważ odszkodowanie cywilne nie jest przychodem podlegającym opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych ani oskładkowaniu składkami na ubezpieczenia społeczne).

Ustalając wysokość miesięcznej renty uzupełniającej dla powoda Sąd wziął pod uwagę fakt, że powód jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz że z tego tytułu pobiera świadczenie rentowe z ZUS, przy czym od września 2014 r. jest to renta wypadkowa. Hipotetyczne zaś zarobki, jakie powód uzyskiwałby gdyby nie miał stwierdzonej choroby zawodowej, do akt sprawy przedstawiła strona pozwana, przy czym do ich obliczenia posiłkowała się zarobkami jednego pracownika (M. K.) –z uwagi na brak innych pracowników zatrudnionych na stanowisku, które zajmował powód lub stanowisku porównywalnym, o podobnym stażu i wynagrodzeniu. Wysokość ww. świadczenia uzupełniającego Sąd ustalił na kwotę 1.972 zł miesięcznie (k. 494v), przy czym po pomniejszeniu o przyczynienie się powoda do powstania szkody –zasądzeniu na rzecz powoda podlegała renta uzupełniająca w kwocie 1.183 zł miesięcznie.

Obliczenie wysokości miesięcznej renty wyrównawczej dla powoda nastąpiło z uwzględnieniem nagród i świadczenia wypoczynkowego, jakie otrzymywał „pracownik porównywalny” M. K.. Strona pozwana –jeśli domagała się nieprzyjęcia ww. świadczeń do obliczenia hipotetycznych dochodów powoda – to winna była wykazać odpowiednimi środkami dowodowymi: po pierwsze jaki jest charakter tych świadczeń - w szczególności czy są one premiami (jakie są przesłanki ich przyznania) czy te nagrodami w rozumieniu art. 105 k.p.), po drugie, że powód świadczeń takich nie otrzymywałby gdyby nadal pracował. Skoro zaś strona pozwana do wyliczenia renty wyrównawczej powoda przyjęła zarobki „pracownika porównywalnego” M. K., który nagrody i świadczenia wypoczynkowe otrzymywał, a jednocześnie nie sprostowała obowiązkowi wykazania, że powód świadczeń takich nie otrzymywałby gdyby pracował, to w niniejszej sprawie nie ma podstaw, by spornych świadczeń nie uwzględnić przy wyliczaniu hipotetycznych dochodów powoda. Podobnie, nie ma podstaw, by do dochodów tych wliczyć otrzymane przez powoda jednorazowe odszkodowanie z ZUS, a to przede wszystkim z uwagi na inny charakter tego świadczenia. Łączy ono w sobie bowiem cechy zarówno ryczałtowego odszkodowania związku z powstałym u powoda uszczerbkiem na zdrowiu oraz elementy zadośćuczynienia za powstałą w związku z tym krzywdę. Renta natomiast, o której mowa w art. 444 § 2 k.c., dochodzona przez powoda, ma niewątpliwie związek z utraconym dochodem w jednej jego postaci: zarobku, a zatem taki (i tylko taki) utracony zarobek powinna rekompensować.

Skutkiem powyższego, Sąd w pkt I wyroku zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej ad. 2 kwotę 85.800 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 października 2011 r. do 30 marca 2015 r. (do dnia wniesienia pozwu), a od dnia 1 kwietnia 2015 r. – bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie 1.183 zł miesięcznie płatną do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności. Obie zasądzone kwoty renty

zostały odpowiednio pomniejszone o przyczynienie się powoda do powstania szkody. O odsetkach ustawowych od kwoty renty skapitalizowanej Sąd orzekł na takich samych zasadach, jak o odsetkach w przypadku zadośćuczynienia.

Dalej idące roszczenia powoda w zakresie renty wyrównawczej (ze względu na ustalone jego przyczynienia się do szkody) zostały oddalone. Nadto, wobec omówionego na wstępie nin. uzasadnienia nieuznania odpowiedzialności strony pozwanej ad. 1 za skutki choroby zawodowej powoda – Sąd oddalił powództwo również w odniesieniu do tej strony. Ponadto, oddaleniu podlegało też żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 12 kwietnia 1970 r. (III PZP 34/69, OSNCP 1970 nr 12 poz. 217), zasądzenie określonego świadczenia z art. 444 § 1 i 2 k.c. czy art. 445 k.c. nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mające powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, a podstawą prawną powyższego jest art. 189 k.p.c. Ustalenie takie uzasadniane było w orzecznictwie sądowym zabezpieczeniem interesu prawnego poszkodowanego zasadzającego się na obowiązujących pierwotnie niekorzystnych regulacjach dotyczących biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego oraz na złagodzeniu trudności dowodowych powodowanych upływem czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodzeniem jej naprawienia. Na skutek ingerencji ustawodawcy, na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538) wprowadzono art. 442(1) zgodnie z § 3 którego, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wcześniej okres przedawnienia wynosił 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Jak widać więc, ewentualne dalsze roszczenia powoda nie są zagrożone przedawnieniem, co eliminuje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość na tej podstawie. Sądowi znane jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r. (III CZP 2/09, Lex nr 483372), zgodnie z którym pod rzędem art. 442(1) § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wskazywane jednak przez Sąd Najwyższy w tym judykacie same ewentualne trudności dowodowe przy prowadzeniu procesu wiele lat po zdarzeniu nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Niezależnie od tego, czy powód dysponowałaby bądź nie dysponowałaby wyrokiem ustalającym, jego sytuacja prawna oceniana przez pryzmat obowiązków w zakresie dowodzenia przedstawia się w tożsamy sposób. W przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie powód obowiązany będzie wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale też związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwana. Samą zaś zasadę odpowiedzialności pozwanej przesądza już rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Interes prawny powinien być interpretowany z uwzględnieniem celowości wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich prawa w drodze powództwa o świadczenie (tak: SN w wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex nr 391789). Powód od początku leczenia choroby zawodowej ma zgromadzoną kompletną dokumentację medyczną, dlatego Sąd nie dostrzega powodów, aby na dalszym etapie leczenia, w razie ewentualnego ujawnienia się nowych schorzeń, miał trudności ze zgromadzeniem takiej dokumentacji, a co za tym idzie z trudnościami dowodowymi, zwłaszcza, że w dzisiejszych czasach placówki medyczne przechowują dokumentację niejednokrotnie w postaci elektronicznej. Powyższe powoduje, że Sąd nie dopatrzył się interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 i art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w stosunku do strony pozwanej ad. 1 w całości, Sąd –na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 i w zw. z § 11 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu –zasądził od niego na rzecz tej strony kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Koszty sporu powoda ze stroną pozwaną ad. 2 wymagały stosunkowego rozdzielania (art. 100 k.p.c.). Powód zgłosił roszczenia o wartości przedmiotu sporu wynoszącej łącznie 319.516 zł. (160.000 zł zadośćuczynienie + 42 miesiące x 2.954 zł tj. renta skapitalizowana od października 2011 r. do 30 marca 2015 r. + dwunastokrotność bieżącej renty jako oświadczenia okresowego od kwietnia 2015 r.). Sąd na jego rzecz zasądził świadczenia o wartości przedmiotu sporu wynoszącej łącznie 199.996 zł. (według schematu j.w: 100.000 zł + 85.800 zł. + 12x 1183 zł.). Powód wygrał więc niniejszy proces w stosunku do strony pozwanej ad. 2 w 63%. Powód w nin. sprawie poniósł koszty zastępstwa procesowego wynoszące 3.600 zł oraz częściowo koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 7.500 zł, łącznie 11.100 zł. Jako że wygrał w 63% strona pozwana ad. 2 winna mu zwrócić kwotę 6.993 zł. On zaś powinien zwrócić stronie pozwanej ad. 2 kwotę 1.332 zł – z racji jej wygranej w 37% i poniesionych przez nią w tym zakresie kosztów zastępstwa procesowego. Po wzajemnym skompensowaniu ww. kosztów, różnicę w kwocie 5.661 zł na rzecz powoda Sąd zasądził od strony pozwanej ad. 2 (pkt IV wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych oparto na dyspozycji art. 113 ust. 1 i art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. i na tej podstawie zasądził od strony pozwanej ad. 2 na rzecz Skarbu Państwa kwotę 17.428 zł tytułem części kosztów sądowych tj w zakresie w jakim ta pozwana przegrała proces (63%). Na koszty te złożyły się: brakująca opłata od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiszczać w kwocie 5.340 zł (8.476 zł x 63%) oraz wynagrodzenie Instytutu (...) w S. za sporządzenie opinii głównej i opinii uzupełniającej w wys. 12.088 zł (19.188 zł x 63%). Pozostałe koszty sądowe, tj. w części, w jakiej sprawę przegrał powód, Sąd zaliczył na rachunek Skarbu Państwa.